

Sygn. akt III Ca 430/21

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 kwietnia 2022 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący – Sędzia Sądu Okręgowego Andrzej Dyrda

Protokolant Marzena Makoś

po rozpoznaniu w dniu 7 kwietnia 2022 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa K. O. (1)

przeciwko E. B. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 18 lutego 2021 r., sygn. akt I C 1112/17

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanej na rzecz powódki 450 (czterysta pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

SSO Andrzej Dyrda

## UZASADNIENIE

Powódka K. O. (1) wniosła o zasądzenie od E. B. (1) 6.286,92 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Uzasadniając swoje roszczenie powódka podała, że w 2015 roku pozwana E. B. (1) rozpoczęła remont swojego mieszkania położonego w G. przy ul. (...), który został zakończony w grudniu 2016 roku. W wyniku prowadzonych prac remontowych uległa uszkodzeniu ściana w lokalu należącym do powódki. Powódka poinformowała pozwaną o powstałej szkodzi, która początkowo uznała roszczenie powódki, jednak po dokonaniu przez K. O. (1) naprawy powstałych uszkodzeń za kwotę 6.286,98 zł pozwana odmówiła zapłaty za koszty remontu.

12 kwietnia 2017 roku Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w Gliwicach wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, orzekając zgodnie z żądaniem strony powodowej.

Sprzeciw od tego nakazu zapłaty wniosła pozwana E. B. (1), zaskarżając go w całości oraz wnosząc o oddalenie powództwa i o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu przyznała, że prowadziła remont lokalu nr (...), w ramach którego dokonywała przebudowy lokalu na podstawie pozwolenia na budowę nr (...) z dnia 23 kwietnia 2015 roku wydanego przez Prezydenta Miasta G..

Podana, że zatwierdzony projekt budowlany obejmował rozbiórkę ścianki działowej pomiędzy pokojami z uwagi na zły stan techniczny, a następnie postawienie w tym samym miejscu nowej. Pozwana pokreśliła, że wszelkie prace zostały wykonane zgodnie z prawem a zatem nie ponosi ona odpowiedzialności względem powódki.

Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 18 lutego 2021r. zasądził od pozwanej na rzecz powódki 4.433 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 marca 2017 roku do dnia zapłaty (pkt 1) oraz oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt 2). Następnie Sąd obciążył pozwaną kosztami postępowania w 70 %, a powódkę w 30 % i z tego tytułu zasądza od pozwanej na rzecz powódki 1.497,30 zł (pkt 3) oraz nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądowi Rejonowemu w Gliwicach od pozwanej 346,33 zł, a od powódki 58,43 zł tytułem brakującej części wynagrodzenia biegłego.

Orzeczenie to poprzedził ustaleniem, że E. B. (1) przeprowadziła remont lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w G. polegający m. in. na przebudowie tego lokalu.

Prace zostały wykonane przez pozwaną na podstawie pozwolenia na budowę z 23 lipca 2015 roku nr (...) wydanego przez Prezydenta Miasta G..

Projekt budowlany przebudowy lokalu mieszkalnego nr (...) został przygotowany przez mgr. inż. arch J. K. w zakresie architektury oraz mgr inż. E. P. w zakresie konstrukcyjnym.

W opisie zamierzeń remontu wskazano, że ze względu na zły stan ściany działowej pomiędzy kuchnią i łazienką zostanie ona wyburzona i zastąpiona nową o tej samej geometrii oraz że zostanie usunięta ściana dzieląca pokoje oznaczone numerami (...) zastąpiona nową bez otworu drzwiowego.

E. B. (1) została poinformowana przez autorów projektu budowlanego, że ścianę pomiędzy pokojami (...) trzeba wyburzyć i wybudować na nowo, gdyż istniejąca ściana nie wytrzyma obciążenia.

E. B. (1) wykonywała remont swojego mieszkania w tzw. systemie gospodarczym. Prace remontowe wykonywała sama z partnerem T. B. oraz przy pomocy znajomych. Przedmiotowa ścianka działowa została w trakcie remontu wyburzona.

Po wyburzeniu ścianki działowej w lokalu pozwanej, na ścianie działowej znajdującej się pod wyburzoną ścianką w lokalu powódki (lokal nr (...)) pojawiły się pęknięcia na ścianach.

K. O. (2) poinformowała T. B. – partnera E. B. (1) o powstałych uszkodzeniach. Powódka poinformowała również o uszkodzeniach zarządcę budynku na skutek czego dokonano oględzin uszkodzeń. T. B. zgodził się naprawić powstałe uszkodzenia w mieszkaniu powódki za kwotę około 600 zł.

W sierpniu 2015 roku sporządzono opinię budowlaną w celu określenia stanu technicznego stropu międzypiętrowego w lokalu mieszkalnym nr (...), w którym prowadzony jest remont kapitalny oraz stanu technicznego ścianki działowej w mieszkaniu nr (...).

W opinii wskazano, że ścianka działowa znajdująca się bezpośrednio nad rozebraną ścianą w mieszkaniu poniżej, wspierająca się na belce, odkształciła się, co spowodowało zarysowania na ścianie. W zaleceniach wskazano, że w lokalu nr (...) należy wykonać podparcie ugiętej belki poprzez zastosowanie trzech stojaków z rur kwadratowych 60x60 mm w rozstawie co około 1,3 m usztywnionych poziomym rygłem. Podano, że po podparciu belki stalowymi słupkami, w lokalu nr (...) można przystąpić do naprawy ściany ceglanej.

15 września 2016 roku budynek przy ul. (...) został poddany corocznej kontroli stanu technicznego obiektu budowlanego. W zaleceniach pokontrolnych nie wskazano problemów z elementami konstrukcyjnymi budynku.

1 marca 2016 roku K. O. (1) zawiadomiła Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego dla Miasta G. o nieprawidłowościach mających wystąpić podczas remontu lokalu mieszkalnego E. B. (1).

16 listopada 2016 roku Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego dla Miasta G. umorzył postępowanie w sprawie robót budowlanych wykonywanych w lokalu mieszkalnym nr (...) położonym przy ul. (...) w G.. W uzasadnieniu decyzji wskazano, że realizacja robót budowlanych nie narusza przepisów prawa i dalsze postępowanie w przedmiotowej sprawie jest bezprzedmiotowe.

W. B. wykonał prace remontowe w lokalu nr (...) należącym do powódki. Po dokonaniu oględzin stwierdził, że ściana w lokalu powódki jest pęknięta. W. B. został poinformowany przez powódkę, że sąsiad zajmujący mieszkanie znajdujące się poniżej wyburzył ścianę, na skutek czego ściana w mieszkaniu K. O. (1) obniżyła się, przez co powstały pęknięcia. W miejscach pęknięcia pojawiła się szpara o szerokości nawet 1 cm. W. B. zdecydował się wyburzyć popękaną ścianę i postawić nową. Decyzja ta była podyktowana również okolicznością, iż nad lokalem powódki nikt nie mieszka, stąd brak było obaw, że prace spowodują pęknięcie ścian powyżej lokalu powódki.

W. B. za wykonane roboty murarsko-malarskie wystawił fakturę VAT kwotę 6.286,98 zł. W chwili wystawienia faktury nie był on czynnym podatnikiem VAT.

K. O. (1) od sierpnia 2016 roku kierowała do E. B. (1) wezwania do zapłaty. Ostatecznie 15 lutego 2017 roku K. O. (1) wezwała E. B. (1) do zapłaty kwoty 6.286,98 zł tytułem zwrotu kosztów robót murarsko-malarskich wykonanych w lokalu nr (...), których wykonanie było konieczne ze względu na prace budowlane prowadzone w lokalu pozwanej. Powódka wyznaczyła pozwanej termin do zapłaty do dnia 24 lutego 2017 roku. Wezwania pozostały bezskuteczne.

Podczas prac remontowych w lokalu nr (...) rozebrano ścianę działową wykonaną z cegły dziurawki. Nad tą ścianą, piętro wyżej, znajdowała się taka sama ściana działowa. Taka sama ściana powtarza się na każdej kondygnacji mieszkalnej budynku przy ul. (...). Jest to budynek przedwojenny wykonany w technologii tradycyjnej murowanej, ze stropami drewnianymi. Bezpośrednio nad tą ścianą znajdowała się belka drewniana stropu, co jest typowym rozwiązaniem dla tego typu konstrukcji stropów. Ścianę działową wykonano bezpośrednio na tej belce. Dzięki temu, że ściany znajdowały się jedna nad drugą belki te nie pracowały (nie ugięły się), ponieważ były podparte na całej swojej długości (w tym wypadku 5,37 m).

Do wymurowania tych ścian użyto zaprawy wapiennej co spowodowało, że nie pracowały one jako jednolita tarcza. Po usunięciu podparcia w postaci ściany w mieszkaniu nr (...), belka, na której znajdowała się ściana w mieszkaniu nr (...), zaczęła pracować jako belka podparta na dwóch krawcach o rozpiętości 5,37 m i musiała ulec ugięciu. Ugięcie to było na tyle duże, że ściana działowa powyżej popękała. Powstałe uszkodzenia ścian w lokalu nr (...) są typowe dla uszkodzeń ściany na skutek nadmiernego ugięcia belki, na której ściana ta stoi.

Jedyną przyczyną pęknięcia ściany w lokalu nr (...) było usunięcie ściany w lokalu nr (...).

Uzasadnione koszty przeprowadzenia prac remontowych w lokalu powódki, mające na celu usunięcie skutków uszkodzeń w lokalu powódki, powstałych na skutek prac w lokalu pozwanej z uwzględnieniem 8% podatku VAT, wynoszą 4.433 zł.

Analiza stanu prawnego remontu lokalu nr (...) pozwala stwierdzić, że pozwana teoretycznie dochowała należytej staranności uzyskując pozwolenie na przebudowę lokalu mieszkalnego nr (...). Szczegółowa analiza projektu pokazała jednak, że nie uwzględniono w nim w sposób należyty skutków rozbiórki ściany działowej między pokojami. Dokumentacja budowlana, która była podstawą do wydania pozwolenia na budowę nie była kompletna i nie obejmowała analizy skutków rozbiórki ściany w mieszkaniu pozwanej. Dodatkowo rozbiórki dokonano bez zabezpieczeń stropu.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy stwierdził, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie, a jako podstawę prawną dochodzonego roszczenia wskazał art. 415 k.c., który stanowi, iż kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę obowiązany jest do jej naprawienia. Przesłanki odpowiedzialności deliktowej, których łączne wystąpienie jest w świetle przepisów prawa cywilnego niezbędne dla powstania odpowiedzialności odszkodowawczej to szkoda, wina oraz związek przyczynowy między dwiema pierwszymi przesłankami. Następnie Sąd wyjaśniając znaczenie tych

przesłanek oraz wskazując, że zgodnie z art. 361 § 1 k.c., zobowiązany za szkodę ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, jak również, że naprawie naprawienie szkody obejmuje, zgodnie z art. 361 § 2 k.c., co do zasady, straty które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które poszkodowany mógłby osiągnąć, gdyby nie wyrządzono mu szkody, pokreślił, że łączne wystąpienie powyższych przesłanek jest niezbędne dla istnienia odpowiedzialności za daną szkodę na zasadzie winy.

Następnie sąd stwierdził, że bezspornym pozostawał fakt zaistnienia szkody w mieszkaniu należącym do powódki K. O. (1) położonym przy ul. (...) w G. oraz, że szkoda powstała w czasie prowadzenia przez pozwaną E. B. (1) prac remontowo-budowlanych w lokalu nr (...) znajdującym się pod mieszkaniem powódki. Sąd wskazał, że spór sprowadzał się do ustalenia czy pozwana ponosi odpowiedzialność za szkody powstałe w mieszkaniu K. O. (1). Pokreślenia wymaga fakt, że pozwana przed wytoczeniem powództwa, bezpośrednio po powstaniu szkody uznała swoją odpowiedzialność i zadeklarowała za pośrednictwem swojego partnera, iż pokryje koszty naprawy uszkodzeń powstałych na skutek wyburzenia ściany w lokalu nr (...).

Na podstawie zebranego materiału dowodowego Sąd uznał, że wszystkie przesłanki, warunkujące powstanie odpowiedzialności po stronie pozwanej, zostały spełnione, gdyż doszło do uszkodzenia mieszkania należącego do powódki, czego konsekwencją jest konieczność poniesienia przez nią nakładów finansowych na remont tego mieszkania, a w chwili kiedy doszło do uszkodzenia ściany w lokalu powódki, przeprowadzany był remont położonego kondygnację niżej mieszkania, który to remont był wykonywany w tzw. systemie gospodarczym przez E. B. (2) i jej partnera. Przy wykonywaniu prac remontowych w mieszkaniu należącym do E. B. (1) nie zastosowano się do wymaganych zasad sztuki budowlanej, co doprowadziło do powstania szkody w lokalu K. O. (1).

Następnie Sąd wskazał, że biegły sądowy jednoznacznie wskazał, że jedyną przyczyną pęknięcia ściany w lokalu nr (...) było usunięcie ściany w lokalu nr (...). Biegły wskazał również, że analiza stanu prawnego remontu lokalu nr (...) pozwala stwierdzić, że pozwana teoretycznie dochowała należytej staranności uzyskując pozwolenie na przebudowę lokalu mieszkalnego nr (...), jednak dokumentacja budowlana nie była kompletna i nie obejmowała analizy skutków rozbiórki ściany w mieszkaniu pozwanej oraz, że pozwana dokonując prac wyburzeniowych nie zabezpieczyła stropu, co bezpośrednio wpłynęło na powstanie szkody. Wskazać należy, że zabezpieczenie stropu nastąpiło dopiero na skutek interwencji zarządcy budynku po wykonaniu opinii budowlanej na skutek interwencji K. O. (1).

Sąd przyjął zatem, że gdyby prace zostały przeprowadzone zgodnie ze sztuką budowlaną i architektoniczną, to nie doszłoby do uszkodzenia ściany w mieszkaniu K. O. (1), w związku z czym uznał, że doszło do spełnienia przesłanek przepisów art. 415 k.c. i 361 § 2 k.c.

Sąd stwierdził przy tym irrelewantność, dla odpowiedzialności pozwanej, następujących ustalonych okoliczności, tj., że prace przeprowadzono na podstawie projektu budowlanego oraz że projekt taki został sporządzony, podkreślając, że prace w lokalu pozwanej nie były wykonywane przez profesjonalistę, który mógłby przejąć odpowiedzialność za szkodę na podstawie art. 429 k.c., lecz przez samą pozwaną. Sąd stwierdził nadto, że fakt wykonania ich na podstawie projektu budowlanego może co najwyżej rodzić odpowiedzialność deliktową wykonawcy projektu w stosunku do pozwanej, co jednak nie jest przedmiotem tego postępowania.

Ustalając wysokość szkody Sąd oparł się na opinii biegłego, który ustalił uzasadnione koszty przeprowadzenia prac remontowych w lokalu powódki, mające na celu usunięcie skutków uszkodzeń ściany powstałych na skutek prac w lokalu pozwanej (z uwzględnieniem 8% podatku VAT) na kwotę 4.433 zł. Sąd uznał, że odszkodowanie winno obejmować podatek od towarów i usług, gdyż zamierzeniem powódki było wykonanie remontu przez profesjonalistę, który ma obowiązek doliczania tego podatku do ceny usługi, natomiast sam fakt, że W. B. nie był uprawniony do wystawienia faktury VAT nie prowadzi do pominięcia tego podatku gdyż nie wykazano, by powódka wiedziała o braku jego uprawnień do doliczania podatku VAT do ceny wykonanej usługi.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powódki 4.433 zł, na podstawie art. 415 k.c., uznając w pozostałym zakresie powództwo za niezasadne.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c., natomiast na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych Sąd nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Gliwicach kwotę 346,33 zł, a od powódki kwotę 58,43 zł (30%) tytułem zwrotu wydatków na opinię biegłego tymczasowo pokrytych ze środków Skarbu Państwa.

Apelację od tego orzeczenia wniosła pozwana zaskarżając wyrok w części uwzględniającej powództwo i obciążającej pozwaną kosztami procesu, tj. w zakresie punktu 1, 3 i 4.

Zarzuciła naruszenie przepisów prawa procesowego a to:

1) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią materiału dowodowego i a) przyjęcie, że pozwana w sposób bezprawny i zawiniony wadliwie wykonała roboty budowlane w swoim mieszkaniu podczas gdy z ostatecznej decyzji Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego dla Miasta G. z dnia 1 marca 2016 r. wynika, że realizacja robót budowlanych nie narusza przepisów prawa, a tym samym nie została spełniona przesłanka bezprawności i winy pozwanej w odniesieniu do wykon wykonywanych robót, co oznacza że wyłączną przyczyną powstania szkody był błąd w projekcie, za który pozwana nie odpowiada oraz b) pominięcie, że prace remontowe były wykonywane w oparciu o projekt budowlany i były nadzorowane przez kierownika budowy, co w konsekwencji oznacza, że nie występuje wina nawet w stopniu lekkiego niedbalstwa u pozwanej (Inwestora), jak błędnie założył Sąd I instancji - w niniejszej sprawie nie ma łącznego wystąpienia wskazanych przesłanek, a zatem nie można przyjąć odpowiedzialności deliktowej pozwanej

2) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów i wyciągnięcie sprzecznych wniosków z zasadami logicznego rozumowania z zebranego materiału dowodowego w sprawie, a także uznanie przez Sąd wbrew doświadczeniu życiowemu iż: a) „przy wykonywaniu prac remontowych w mieszkaniu należącym (...) nie zastosowano wymaganych zasad sztuki budowlanej, co doprowadziło do powstania szkody w lokalu (...)”, pomimo iż prace prowadzono na podstawie projektu budowlanego, zgodnie z przepisami, co do którego pozwana nie mogła przypuszczać, że został sporządzony błędnie, co w konsekwencji doprowadziło do uznania przez Sąd iż pojęcia nienormatywne takie jak: zasady sztuki budowlanej stoją wyżej niż kategorie ustawowe w postaci: projekt budowlany czy nadzór kierownika budowy wskazane w ustawie; b) pozwana uznała pośrednio roszczenie, a tym samym swoją odpowiedzialność za pośrednictwem swojego partnera T. B., podczas gdy nie był on upoważniony do składania jakichkolwiek oświadczeń w imieniu pozwanej, a poza tym samo uznanie nie może wykreować roszczenia, które wcześniej nie istniało oraz c) mimo, iż jedyną wskazaną przez biegłego przyczyną szkody był błąd w dokumentacji projektowej, polegający na braku analizy skutków rozbiórki ścianki działowej Sąd przyjął, że wykonawca robót również zachował się bezprawnie, podczas gdy brak zabezpieczenia stropu wynikał bezpośrednio z braku wskazania tego obowiązku w projekcie budowlanym.

Pozwana zarzuciła również naruszenie przepisów prawa materialnego a to:

1) art. 429 k.c. poprzez niezastosowanie i uznanie przez Sąd I instancji, że nie doszło do zwolnienia pozwanej z odpowiedzialności za szkodę, pomimo iż prace budowlane były prowadzone w oparciu o projekt budowlany sporządzony przez profesjonalistów posiadających odpowiednie uprawnienia, a mianowicie: J. K. w zakresie architektury oraz E. P. w zakresie konstrukcyjnym, a w konsekwencji uznanie, że odpowiedzialność ponosi pozwana - Inwestor

2) art. 415 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie w sprawie, pomimo że pozwanej nie można przypisać winy i bezprawności działania

3) art. 361 § 1 i § 2 k.c. poprzez przyjęcie, że elementem szkody jest podatek VAT w sytuacji gdy wykonawca prac nie był czynnym podatnikiem tego podatku, w związku z czym powódka winna odzyskać kwotę bezzasadnie zapłaconego podatku od wykonawcy (jako nienależne świadczenie), a nie obciążać nim pozwaną.

Na tych podstawach wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku we wskazanym zakresie poprzez oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania w tym kosztów postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanej na jej rzecz kosztów postępowania odwoławczego.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Sąd pierwszej instancji prawidłowo zakwalifikował roszczenia powódki oraz powoda wzajemnego przyjmując podstawę prawną swego rozstrzygnięcia przywołane przepisy prawne, a następnie ustalił wszystkie okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Poczynione ustalenia dotyczące okoliczności faktycznych mają podstawę w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, który w zakresie dokonanych ustaleń jest logiczny i wzajemnie spójny, natomiast informacje zawarte w poszczególnych źródłach dowodowych nawzajem się uzupełniają i potwierdzają, przez co są w pełni wiarygodne.

Ustalenia te Sąd Okręgowy przyjmuje za własne.

Odnosząc się do podniesionych w apelacji zarzutów prawa procesowego, zwrócić należy uwagę, że przewidziane w art. 233 k.p.c., ramy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymogami prawa procesowego, doświadczeniem życiowym oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonując wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 14 sierpnia 2012r. III AUa 620/12). Stawiając zatem zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. należy wykazać, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Z tych względów za niewystarczające należy uznać przekonanie strony o innej niż przyjęta przez Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i o ich odmiennej ocenie niż ocena dokonana przez Sąd (Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyrokach: z dnia 1 marca 2012r. I ACa 111/12; z dnia 3 lutego 2012r., I ACa 1407/11). Jeżeli zatem Sąd, ze zgromadzonego materiału dowodowego, wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, co ma miejsce w niniejszej sprawie, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, chociażby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (tak: Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyrokach: z dnia 8 lutego 2012r. (I ACa 1404/11), z dnia 14 marca 2012r. (I ACa 160/12), z dnia 29 lutego 2012r. (I ACa 99/12); a także wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 17 maja 2012r. VI ACa 31/12).

Nie można również pominąć, iż same, nawet poważne wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykroczyła ona poza granice zakreślone w art. 233 § 1 k.p.c., nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012r., I UK 347/11).

Pozwana tymczasem nie wskazuje uchybieniu przez Sąd I instancji regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów. Pozwana wyliczyła jakie, w jej ocenie, okoliczności zostały przez Sąd Rejonowy błędnie ustalone, a które w jej ocenie świadczą o tym, że zaistniały okoliczności egzoneracyjne, w szczególności aby wykonywanie remontu na podstawie projektu budowlanego winno wyłączać jej odpowiedzialności za szkody wyrządzone powódce. W ocenie Sądu Okręgowego, takie założenie należało uznać za błędne, gdyż pozwana pomija, że również projekt budowlany może zawierać błędy, co z kolei zostało ustalone w toku postępowania przez Sądem I instancji, a co może, jak zaznaczył Sąd I instancji, powodować wyłącznie powstanie po jej stronie roszczenia regresowego względem projektanta.

Nie było zatem podstaw do uznania, że Sąd I instancji uchybił wymogom przewidzianym w art. 233 k.p.c., jak również, że zaistniała sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią materiału dowodowego albowiem wystąpienie szkody, która była faktem niespornym, nastąpiła pomimo przedsięwzięcia przez pozwaną subiektywnie prawidłowych czynności.

Odnosząc się natomiast do przedstawionych w apelacji naruszeń prawa materialnego wskazać należy, że kwalifikacja prawna dochodzonego roszczenia była prawidłowa a podstawą do przypisania pozwanej odpowiedzialności za ustaloną szkodę była norma ogólna zawarta w art. 415 k.c.

Odpowiedzialność deliktową wskazaną w art. 415 k.c. ponosi każdy, kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, a jego obowiązkiem jest jej naprawienie. W odniesieniu do regulacji powyższego przepisu przyjmuje się, że odpowiedzialność deliktowa powstaje, gdy łącznie wystąpią trzy następujące przesłanki: zawinione i bezprawne działanie lub zaniechanie sprawcy; szkoda oraz normalny związek przyczynowy między bezprawnym i zawinionym zachowaniem sprawcy a szkodą. Co ważne, kolejność badania przez sąd tych przesłanek nie może być dowolna. W pierwszej kolejności konieczne jest ustalenie działania (zaniechania), z którego, jak twierdzi poszkodowany, wynika szkoda oraz dokonanie oceny jego bezprawności i zawinienia sprawcy, następnie ustalenie, czy w majątku poszkodowanego wystąpiła szkoda i jakiego rodzaju. Dopiero po stwierdzeniu, że obie te przesłanki zachodzą, możliwe jest zbadanie istnienia między nimi normalnego związku przyczynowego (vide wyrok SA w Białymstoku z dnia 29 grudnia 2017 r., I ACa 661/17, Legalis nr 1732944).

Czynem tym może być działanie, jak i zaniechanie, a za bezprawne należy kwalifikować czyny zakazane przez przepisy prawne, bez względu na ich źródła, mające charakter abstrakcyjny, nakładające powszechny obowiązek określonego zachowania, a więc nakazując lub zakazując generalnie oznaczonym podmiotom określonych zachowań w określonych sytuacjach. Za bezprawne uznaje się także zachowania sprzeczne z zasadami współżycia społecznego albo dobrymi obyczajami, a więc normami moralnymi powszechnie akceptowanymi w całym społeczeństwie lub grupie społecznej. Działanie (zaniechanie) sprawcy musi być przy tym zawinione. Przez winę rozumieć zaś należy możliwość postawienia danej osobie zarzutu, że nie zachowała się prawidłowo (tj. zgodnie z prawem i zasadami współżycia społecznego), chociaż mogła i powinna tak się zachować. Innymi słowy, że w konkretnej sytuacji dopuścił się on nagannej decyzji odnoszącej się do podjętego przez niego bezprawnego czynu. Takie ujmowanie winy stanowi konsekwencję posługiwania się na gruncie prawa cywilnego kategoriami analogicznymi do pojęcia winy w prawie karnym, a jednocześnie dominacji koncepcji normatywnej winy (porównaj: wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 28 listopada 2019r., sygn. akt I ACa 132/19).

W realiach niniejszej sprawy, zdarzeniem wywołującym szkodę był rozebranie w lokalu nr (...) ściany działowej, bez odpowiedniego zabezpieczenia stropu. Pomimo, iż pozwana posiadała na pozwolenie na budowę i kierownika budowy, to jednak strop budynku nie został odpowiednio zabezpieczony w trakcie przeprowadzonych prac, w szczególności podczas wyburzenia ściany, w związku z tym pozwanej należało przypisać winę w postaci nieumyślności.

Odnosząc się natomiast do zarzutu niezastosowania art. 429 k.c. wskazać należy, że co prawda projekt budowlany (remontu) został sporządzony przez uprawnionego projektanta, jednakże niekompletność tego projektu nie była bezpośrednią przyczyną powstania szkody, a działanie pozwanej w trakcie wykonania remontu (usunięcie ściany). Wskazać zatem należy, że nawet skuteczne powierzenie czynności osobie trzeciej, które na podstawie art. 429 k.c. zwalnia od odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez przedsiębiorstwo trudniące się zawodowo wykonywaniem danych czynności, nie wyklucza odpowiedzialności powierzającego za szkodę wyrządzoną jego własnym zaniechaniem; najczęściej odpowiedzialność ta oparta będzie na art. 415 k.c. (porównaj: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2018r., V CSK 427/17). Przepis art. 429 k.c. określa odpowiedzialność powierzającego czynności drugiemu na zasadzie winy. Odpowiedzialność ta jest samodzielna i niezależna od odpowiedzialności sprawcy bezpośredniego. Jest to odpowiedzialność za własne czyny i za własną winę, dlatego odróżnić należy zawinione działanie lub zaniechanie powierzającego czynności inwestora od zawinienia bezpośredniego sprawcy (porównaj: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2007 r., II CSK 113/07). Przepis ten zawiera dwie przyczyny ekskulpujące powierzającego czynność, to jest brak winy w wyborze albo powierzenie wykonania czynności osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności.

Nadto wskazać należy, że pozwolenie na budowę, jako ostateczna decyzja administracyjna, zgodnie z powszechnie przyjętym poglądem wiąże - jeżeli nie jest bezwzględnie nieważne - sąd w postępowaniu cywilnym. Związanie

to dotyczy jednak tylko tego, co jest bezpośrednim przedmiotem rozstrzygnięcia decyzji. W wypadku pozwolenia na budowę przedmiotem tym jest przyznanie inwestorowi uprawnienia do rozpoczęcia i wykonywania robót budowlanych (art. 29 ust. 1 zdanie pierwsze prawa budowlanego). W tym więc tylko zakresie sąd związany jest pozwoleniem na budowę i nie może poczynić ustaleń odmiennych. (porównaj: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1992r., I CRN 188/92)

W toku postępowania zostało ustalone, że pozwana zleciła wykonanie projektu oraz zatrudniła kierownika budowy. Niemniej jednak, w związku przyczynowo skutkowym pozostaje tylko i wyłącznie działanie strony pozwanej podjęte w trakcie przeprowadzenia remontu, a w tym zakresie, co wynika z zeznań pozwanej, brak było powierzenia o którym stanowi art. 429 k.c.

Sąd Okręgowy podziela również ocenę dokonaną przez Sąd I instancji, że elementem szkody jest podatek VAT w sytuacji gdy wykonawca prac nie był czynnym podatnikiem tego podatku. Zwrócić należy uwagę, że podatek od towarów i usług ma charakter cenotwórczy, ponieważ jego rozmiar może w zasadniczy sposób wpływać na wysokość ceny towaru lub usługi, zatem uwzględnienie jej w wysokości uzasadnionych kosztów remontu było uzasadnione, tym bardziej, że w orzecznictwie przyjęła się zasada zgodnie z którą jeśli poszkodowany nie jest zarejestrowanym podatnikiem VAT odszkodowanie winno mu przysługiwać z uwzględnieniem podatku VAT (porównaj uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2007r. sygn. akt III CZP 150/06).

***Z tych względów apelacja pozwanego – powoda wzajemnego została oddalona w całości na podstawie art. 385 k.p.c.***

***O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c w związku z art. 391 § 1 k.p.c. stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, a to wobec oddalenia apelacji pozwanego i braku podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c. Koszty te ustalono przy uwzględnieniu § 2 pkt 3 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (tekst jednolity: Dz.U. z 2015r. poz. 1800 ze zmianami).***

SSO Andrzej Dyrda